

**Wyrok z dnia 12 sierpnia 1998 r.**

**II UKN 171/98**

**Bezpodstawne pozostawienie bez rozpoznania wniosku strony o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej jest równoznaczne z odmową przyznania świadczenia, które należy traktować jako błąd organu rentowego w rozumieniu art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).**

Przewodniczący SSN: Barbara Wagner, Sędziowie SN: Teresa Romer, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 1998 r. sprawy z wniosku Wiesława B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w Słupsku o datę nabycia prawa do świadczenia, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 3 grudnia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie wyrokiem z dnia 29 lipca 1997 r. [...] zmienił zaskarżoną odwołaniem Wiesława B. decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w S. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu Wiesławowi B. prawo do renty inwalidzkiej według III grupy inwalidów za okres od 1 grudnia 1993 r. do 31 sierpnia 1996 r. Sąd ustalił, że: w dniu 28 października 1993 r. wpłynęło do organu rentowego pismo ubezpieczonego zawierające wniosek o przyznanie renty inwalidzkiej; ubezpieczony jest inwalidą III grupy; inwalidztwo istniejące od dzieciństwa uległo istotnemu pogorszeniu z powodu wystąpienia padaczki skroniowej od 3 do 7 czerwca 1993 r.; ubezpieczony posiada, w dziesięcioleciu liczonym wstecz od 28 października 1993 r. ponad pięcioletni okres

składkowy. W ocenie Sądu, organ rentowy powinien był przyznać ubezpieczonemu prawo do renty inwalidzkiej jeszcze w 1993 r. Tymczasem organ rentowy w ogóle nie rozpatrzył wniosku Wiesława B. o przyznanie renty inwalidzkiej, mimo że w dniu wpłynięcia wniosku do organu rentowego ubezpieczony spełniał warunki do przyznania mu renty inwalidzkiej określone w art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). W konsekwencji Sąd uznał, że organ rentowy dopuścił się błędu pozostawiając bez rozpatrzenia wnioski ubezpieczonego o przyznanie mu prawa do renty inwalidzkiej i na podstawie art. 101 ust. 1 pkt 2 tej ustawy przyznał ubezpieczonemu prawo do renty inwalidzkiej za okres trzech lat licząc wstecz od miesiąca, w którym zgłoszono ponowny wniosek o przyznanie prawa do tego świadczenia.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 3 grudnia 1997 r. [...] oddalił apelację organu rentowego od powyższego wyroku. Sąd podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że pismo wnioskodawcy z dnia 15 października 1993 r. ( w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego podano mylnie datę wpływu pisma do organu rentowego tj. 28 października 1993 r. jako datę pisma) jest wnioskiem o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej, bowiem zawiera podstawowe elementy określone w § 4 ust. 2 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasady wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.). Wymaganie, aby powód zgłosił żądanie na odpowiednim druku jest niezgodne z prawem. W ocenie Sądu, organ rentowy był obowiązany poinformować ubezpieczonego o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczenia rentowego oraz udzielić pomocy przy ubieganiu się o to świadczenie, a także wezwać wnioskodawcę do uzupełnienia wniosku o rentę inwalidzką, ze wskazaniem dokumentów niezbędnych do jego rozpoznania. Zawiadomienie zaś zawarte w piśmie organu rentowego z dnia 2 listopada 1993 r., że od orzeczenia WKiZ wydanego dla celów "pozarentowych" odwołanie do sądu nie przysługuje, naruszało przepis § 3 rozporządzenia.

Organ rentowy w kasacji od powyższego wyroku zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników przez przyjęcie, że wnioskodawca w dacie wpłynięcia wniosku o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej spełniał warunki określone w art. 32 tej ustawy, a w związku z tym organ rentowy popełnił błąd nie rozpoznając tego wniosku. Wskazując na powyższą pods-

tawę kasacyjną wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku. Organ rentowy kwestionuje ustalenia Sądu pierwszej instancji, że w dacie wpłynięcia wniosku powód spełniał warunki do przyznania mu renty inwalidzkiej. Powołując się na orzeczenia OKiZ z dnia 23 sierpnia 1993 r. i WKiZ z 30 września 1993 r., w których stwierdzono, że inwalidztwo powoda jest inwalidztwem trwałym, organ rentowy przyjął, że inwalidztwo powoda istniało od dzieciństwa i nie uległo pogorszeniu w trakcie zatrudnienia. Powoda poinformowano o pozostawieniu jego pisma bez rozpoznania z uwagi na fakt, że ZUS nie wydawał w jego sprawie żadnej decyzji. Gdyby wolą wnioskodawcy było ubieganie się o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej, wywodzi organ rentowy, to z pewnością złożyłby on ponowne pismo lub żądanie wydania decyzji w tej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Zgodnie z przepisem art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku, chyba że ustawa lub przepis szczególny stanowi inaczej, przy czym stosownie do art. 89 ust. 2 ustawy wniosek zgłasza się za pośrednictwem zakładu pracy lub bezpośrednio. Trafny jest pogląd Sądu drugiej instancji, że pismo wnioskodawcy z dnia 15 października 1993 r. jest wnioskiem o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej. Zgodnie bowiem z § 4 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasady wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) za wniosek uważa się zgłoszone na piśmie żądanie przyznania świadczenia i takie wyraźnie sformułowane żądanie: "przyznania (...) renty inwalidzkiej płatnej" zawierało powyższe pismo, które ponadto odpowiadało warunkom pisma procesowego przewidzianym w § 4 ust. 3 rozporządzenia. Skoro zatem pismo wnioskodawcy z dnia 15 października 1993 r. spełniało przesłanki określone w § 4 tego rozporządzenia, to organ rentowy był obowiązany rozpatrzyć je jako wniosek i merytorycznie rozstrzygnąć sprawę przyznania wnioskodawcy prawa do renty inwalidzkiej w drodze decyzji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zgłoszenie wniosku o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej powoduje wszczęcie postępowania

o świadczenie emerytalno-rentowe, w wyniku którego powinna być wydana decyzja rozstrzygająca sprawę co do jej istoty lub w inny sposób kończąca to postępowanie. Uwzględniając treść przepisu § 9 ust. 1 w związku z § 4 rozporządzenia należy przyjąć, że wniosek o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej został zgłoszony z dniem złożenia (doręczenia) żądania organowi rentowemu, tj. w dniu 28 października 1993 r. i z tą datą zostało wszczęte postępowanie w tej sprawie.

Błędny jest pogląd organu rentowego wyrażony w kasacji, że powyższe pismo pozostawiono bez rozpoznania, bowiem brak było podstaw do przyznania renty inwalidzkiej. Brak podstaw do przyznania renty inwalidzkiej nie jest bowiem przesłanką pozostawienia żądania bez rozpoznania, lecz może być jedynie przesłanką wydania decyzji odmawiającej przyznania prawa do renty inwalidzkiej, jeżeli brak tych podstaw zostanie wykazany w toku postępowania wyjaśniającego. Pozostawienie bez rozpoznania wniosku strony o przyznanie świadczenia emerytalno-rentowego jest natomiast dopuszczalne tylko w sytuacjach przewidzianych w art. 64 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 181 § 1 tego Kodeksu. Organ rentowy może zatem pozostawić bez rozpoznania żądanie wnioskodawcy tylko wówczas, gdy w podaniu zawierającym żądanie nie wskazano adresu wnoszącego i nie ma możliwości ustalenia tego adresu na podstawie posiadanych danych. W tej sytuacji należało uznać, że organ rentowy, pozostawiając bez rozpoznania żądanie strony o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej na tej podstawie, że wnoszący nie spełnia przesłanek przyznania prawa do renty inwalidzkiej, bezprawnie uchylił się od obowiązku rozpatrzenia tego żądania w trybie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i rozstrzygnięcia tej sprawy w drodze decyzji. W konsekwencji zasadny jest wniosek, że bezpodstawne pozostawienie bez rozpoznania wniosku strony o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej jest równoznaczne z odmową przyznania świadczenia będącą następstwem błędu organu rentowego w rozumieniu art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Należy ponadto podkreślić, że organ rentowy nie jest upoważniony do samodzielnego interpretowania treści żądań i oświadczeń zawartych we wniosku o przyznanie świadczenia emerytalno-rentowego w sposób niekorzystny dla wnioskodawcy. W sytuacji bowiem, gdy treść żądania budzi wątpliwości organu rentowego, wówczas organ ten jest obowiązany ustalić przy udziale wnioskodawcy rzeczywistą treść żądania. Błędny jest zatem pogląd organu rentowego, że był uprawniony do pozostawienia podania bez rozpoznania, bowiem gdyby wolą wnioskodawcy było ubieganie

się o prawo do renty inwalidzkiej, to “z pewnością złożyłby on ponowne pismo lub żądanie wydania decyzji w tej sprawie.” Stanowisko to jest błędne i nie znajduje oparcia w powołanych przepisach prawa, tym bardziej że zgodnie z przepisem § 3 rozporządzenia organy rentowe są obowiązane do informowania o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych oraz do udzielania pomocy przy ubieganiu się o te świadczenia.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====